

HENRYK SIENKIEWICZ

SĄD OZYRYSA

Henryk Sienkiewicz

Sąd Ozyrysa

http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=23550810

Sąd Ozyrysa:

Аннотация

Starożytny Egipt. Minister Psunabudes umiera, a po jego śmierci dwie Idee zaczynają się kłócić o jego duszę. Głupota twierdzi, że przez cały czas pilnowała, by Psunabudes postępował zgodnie z jej zasadami, a ten doskonale sprawdzał się jako jej podwładny. Niegodziwość uważa, że to jej poddał się Psunabudes i to ona powinna zabrać jego duszę do swojego królestwa. Ozyrys postanawia rozstrzygnąć spór dwóch Idei, więc prosi o pomoc Mądrość. Wspólnie zaczynają rozważać, czy Psunabudes był w swoim życiu bardziej głupi czy niegodziwy i która z Idei ma do niego większe prawo. Nowela Sąd Ozyrysa ukazała się po raz pierwszy w „Tygodniku Ilustrowanym” w 1908 roku. Sienkiewicz poprzedził ją notą mówiącą, że jest to tłumaczenie starożytnego papirusu, jednak był to zabieg mający na celu zmylenie cenzury. Sąd Ozyrysa to humoreska, mająca na celu wyszydzić postępowanie władzy i biurokratów.

Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

7

Henryk Sienkiewicz

Sąd Ozyrysa

A gdy umarł w Egipcie syn Psunabudes, Psunabudes, wielki minister któregoś tam Tutmesa¹, z którejś dynastii panującej przed napadem Hyksów², dwie nieśmiertelne Idee pokłóciły się o jego duszę tak zapalczywie i napełniły takim hałasem nieskończone przestworza cichej wieczności, iż wszechmocny Ozyrys kazał im stanąć przed sobą i zapytał:

– Kto wy jesteście, o duchy, kto jest ten grzesznik, którego me jastrzębie oko dostrzega między wami i dlaczego w krainie Cisy kłócie się jak dwie przekupki z Memfis?

A na to tak odpowiedział pierwszy z duchów:

– Ja, panie, jestem nieśmiertelna Głupota. Opiekowałam się tu obecnym Ekszelencją Psunabudesem jak kochająca matka. Dyktowałam mu wszystkie jego słowa, byłam mu przewodniczką we wszelkich czynach. Nie odstępowałam go ani na chwilę, a

¹ *któregoś tam Tutmesa* – liczby porządkowe nieczytelne (przypis autora). [przypis autorski]

² *Hyksowie a. Hyksosi* – grupa plemion przybyłych w XVIII–XVII w. p.n.e. z Azji Zachodniej, które przez powolną infiltrację osiedliły się na wschodnich terenach Delt. Zorganizowały się, obrały władcę i stopniowo opanowały cały Dolny Egipt. Hyksosi założyli nową, XIV dynastię faraonów, i rządili Egiptem przez ponad sto lat, choć ich władza nad Górnym Egiptem była nominalna. Ok. 1560 p.n.e. książętom tebańskim udało się pokonać przybyszów i ponownie zjednoczyć kraj, co stanowiło zakończenie Drugiego Okresu Przejściowego i początek Nowego Państwa. Dawniej uważano, że opanowanie Egiptu przez Hyksosów było nagłym najazdem. [przypis edytorski]

ponieważ i on trzymał się mojej szaty stale i wiernie, ponieważ całe życie był, wedle egipskiego przysłowia, głupi jak stołowe nogi, przeto chcę zabrać teraz jego duszę i umieścić ją w tej zaziemskiej krainie, którą władam, a która przeznaczona jest na wiekuiste siedlisko durniów.

Ozyrys zwrócił się do drugiego ducha:

– Mów ty teraz – rzekł biorąc w ręce wagi, na których ważył wszelkie myśli, słowa i uczynki.

– Ja, o panie, jestem nieśmiertelna Niegodziwość. Nie przeczę wcale, że Jego Ekscelencja Psunabudes popełniał często na swym wysokim stanowisku błędy godne osła, ale twierdzę, że przede wszystkim był szubrawcem. Jeśli pozwolisz, panie, przytoczę ci na to tysiączne dowody, których Głupota, choćby dlatego że jest Głupotą, nie potrafi nigdy obalić.

– Głupota – przerwał Jastrzębiooki, podnosząc do góry swój opatrnościowy palec – nie umie tylko budować, często natomiast umie obalać, co powiedziawszy nawiasem, pytam się następnie, czego żadasz?

– Chcę, panie, zabrać tę duszę i umieścić ją w tej zaziemskiej krainie, którą ja władam, a która przeznaczona jest na pośmiertne wiekuiste siedlisko dla łotrów.

To mówiąc chwyciła za rękę Psunabudesę, ale w tej samej chwili Głupota chwyciła go za drugą, i obie, tamując dech w piersiach, czekały na wyrok Sprawiedliwego.

A Sprawiedliwy wpił swój ptasi wzrok w Psunabudesę i przypatrywał mu się przez czas dłuższy, a wreszcie rzekł:

– Widzę, że obie macie do niego prawo, więc chętnie bym was wysłuchał i rozsądził, ale zaprawdę położenie jest dziwne. Oto twoje dowody, o Głupoto, będą głupie, a twoje, o Niegodziwości, niegodziwe. Wobec tego nie mogę ich rozważać, a zatem żadnej z was nie mogę udzielić głosu. Jakaż więc na to jest rada? Oto zawołam Mądrości, która wszystko przenika, i rozkażę jej, aby mi przedstawiła w krótkich a mądrych słowach i żywot Jego Ekscelencji, i waszą sprawę.

– O panie – szepnęła Głupota – Mądrość jest moją osobistą nieprzyjaciółką.

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.